

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa J. B. przeciwko A. W. o zapłatę 10.000 zł, sygn. akt VIII C 632/17: 1) oddalił powództwo, 2) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.952 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Od wskazanego wyroku apelację złożył powód i zaskarżył orzeczenie w całości.

Powód zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji wydaniu orzeczenia jedynie w oparciu o dowód z zeznań świadków powołanych przez pozwaną z jednoczesnym pominięciem dowodów z dokumentów prywatnych powoda wskazujących zarówno na wykonanie zobowiązania oraz wysokość świadczenia,

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, z uwagi na fakt, iż roszczenie zostało przez stronę powodową należycie udowodnione poprzez zgłoszone wraz z pozwem wnioski dowodowe w postaci dokumentów prywatnych powoda;

- błąd w ustaleniach faktycznych, który miał istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegający na uznaniu, że jakkolwiek strony zawarły ustną umowę o dzieło, dokumenty prywatne pozwanego nie miały wystarczającej mocy dowodowej, a w konsekwencji wynagrodzenie powoda za dzieło, choćby niewykonane w całości było całkowicie nienależne;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 627 oraz art. 628 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji, iż roszczenie przysługujące powodowi nie zasługiwało na uwzględnienie za częściowe niewykonanie umówionego dzieła.

Skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa na okoliczność: przeprowadzenia prac remontowych przez powoda w mieszkaniu pozwanej znajdującym się przy ul. (...) w Ł., zakresu przeprowadzonych prac, kosztów wykonania dzieła, rzeczywiście wykonanej przez powoda pracy, wynagrodzenia jakie powinno przysługiwać powodowi za wykonane prace;

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej A. W. na rzecz powoda J. B. kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 czerwca 2015 do dnia zapłaty ewentualnie o uchylenie ww. orzeczenia i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania a także o zasądzenie od pozwanej A. W. na rzecz powoda J. B. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

Skarżący przypisuje Sądowi Rejonowemu uchybienia tak na płaszczyźnie prawa materialnego, jak i przepisów proceduralnych. Zarzuty odnoszące się do prawa materialnego można analizować wyłącznie na gruncie niekwestionowanych ustaleń faktycznych, z tej przyczyny w pierwszym rzędzie należy odnieść się do zarzutów natury procesowej.

Sąd Rejonowy oceniając wiarygodność i moc zebranych dowodów poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o zgromadzone dowody, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest nietrafny. W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. Flaga - Gieruszyńska w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, Legalis, w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach Gospodarczych 2006/10/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”).

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącego uznać trzeba, iż nie sprostał on opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu. Jego stanowisko w zakresie sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie i wysunięcia wniosków poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił zakresu prac objętego umową a także wysokości umówionego wynagrodzenia i tego, że obowiązany był do zakupu materiałów budowlanych jest błędne. Zdaniem Sądu Okręgowego, słusznie ocenił Sąd Rejonowy, że powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów odnośnie warunków zawartej umowy jak i wysokości dochodzonego roszczenia.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że powód nie udowodnił żądania pozwu. W myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tej stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie powód dochodził zapłaty z tytułu umowy o dzieło. Uzasadniając dochodzone roszczenie powód przedłożył faktury vat wskazujące na zakupione materiały budowlane (k. 10, k.30). Z dowodów tych nie wynika, że materiały te zostały zakupione na konkretny cel – wykonanie prac remontowych lokalu pozwanego. Powód nie przedstawił także żadnego dowodu wskazującego, że jego obowiązkiem było dostarczenie i zakup materiałów, które następnie miały zostać rozliczone. Wskazać należy, że sam

rachunek nie stanowi dowodu na istnienie zadłużenia. Faktura, tak jak każdy dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dlatego też rachunek, o ile nie został podpisany przez dłużnika, należy uznawać za dokument obejmujący wyłącznie oświadczenie wierzyciela. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, jest nikła. Sąd Okręgowy podziela przy tym w pełni pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 roku (II CNP 129/07, LEX nr 621237), iż nie sposób, w świetle art. 245 k.p.c. uznać, aby faktura VAT miała inną moc dowodową, niż inne dokumenty prywatne. Wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana, jak również czy powód obowiązany był do zakupienia materiałów.

Wobec nieudowodnienia dochodzonego roszczenia prawidłowo Sąd Rejonowy nie zastosował art. 627 k.c. i art. 628 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy pominął zgłoszone przez skarżącego w apelacji dowody z opinii biegłego. Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później" nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W sprawie nie nastąpiła taka zmiana okoliczności.

Skoro, jak wynika z powyższych rozważań, wszystkie z zarzutów apelacji okazały się nietrafne i jednocześnie nie ujawniono okoliczności, które winny być uwzględnione przez Sąd II instancji z urzędu, należało oddalić apelację stosownie do regulacji art. 385 k.p.c..